

KSIAŻE JERZY.



Natalia Bardzka.



Księżę Jerzy.

Powieść historyczna z końca XVII wieku.



nu.

123.

WARSZAWA.

Nakładem Księgarni

A. G. DUBOWSKIEGO.

30. Chmielna. 30.

—
1899.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 26 Января 1898 г.

1898

CZEŚĆ PIERWSZA.

I. K u l i g.

Między Ostrogiem a Zasławiem, na prawym brzegu pięknego Horynia, którego szumiące fale opłukują gęstą zielenią obrosłe ściany, rozłożył się stary Lesk, siedziba dawnej herbowej szlachty, której pan starosta Leski, dzisiejszy właściciel, ostatnim był już przedstawicielem.

Cichy zamek pamiętał dobre czasy, gdy przy dźwiękach kapeli hucznej i odgłosie salw mnogich młody starosta wprowadzał doń jak kwiat hożą i nadobną małżonkę. Przez dziesięć dni podejmowano liczny orszak weselny, stare mury drżały od wiwatów, na strzemienne ostatnią z piwnic wytoczono beczkę wina, aż wreszcie komnaty opustoszały i zrobiło się cicho.

Ale nie była to cisza smutku, bo gdzie jest szczęście, tam smutek nie gości, a pan starosta był tak szczęśliwy przy boku młodej pani, że i ulubione łowy porzucił i o służbie zapomniał, a gdy mu jeszcze dnia pewnego niebo zesłało dwóch jasnowłosych chłopców, to już nie wiedział, jak ma Panu Bogu dziękować. Lecz, niestety, smać miara jego szczęsnej doli przepełniła się. Po kilku latach radości, nadeszły